

*Sygn. akt VII U 299/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2018 r.

**Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący SSO Renata Gąsior

Protokolant Marta Jachacy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 r. w Warszawie

sprawy A. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o wysokość emerytury

na skutek odwołania A. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 19 stycznia 2018 r., znak: (...)

oddala odwołanie.

## UZASADNIENIE

**A. D.** złożył dnia 14 lutego 2018 r. odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 19 stycznia 2018 r. znak: (...) w przedmiocie ustalenia wysokości emerytury. W uzasadnieniu odwołania A. D. wskazał, że zawirowania życiowe oraz liczne przeprowadzki spowodowały zagubienie dokumentów i tylko część z nich udało mu się odtworzyć. Wskazał, że w okresach o których uznanie zabiega był członkiem w zarządach dwóch firm, a na wszystkich wnioskach widnieje jego podpis. Załączył również kserokopię książeczki zdrowia, której przyjęcia odmówiła osoba przyjmująca pierwszy wniosek. W ocenie odwołującego zarzuconą niewiarygodność świadków, których zeznania złożył do wniosku o emeryturę można łatwo zweryfikować sprawdzając okresy za które ZUS naliczył im staż pracy, gdyż osoby te pełniły funkcje księgowej i specjalisty do spraw rozliczeń kadr, a na ich świadectwach pacy również figuruje podpis odwołującego (odwołanie k. 3 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 6 marca 2018 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.** wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie organ rentowy wyjaśnił, że na podstawie skarżonej decyzji domówił uwzględnienia przy wliczeniu wysokości świadczenia odwołującego okresów od 01.10.1990 r. do 31.07.1991 r., od 01.12.1991 r. do 11.06.1992 r., od 11.04.1993 r. do 04.08.1993 r. oraz od 05.08.1993 r. do 31.01.1998 r. W ocenie organu rentowego odwołujący nie przedłożył dokumentów na potwierdzenie zatrudnienia we wskazanych wyżej okresach. Dopiero do odwołania załączył legitymację ubezpieczeniową, protokół kontroli dotyczące zatrudnienia w firmie (...), jednak nie potwierdzają one ciągłości zatrudnienia jak świadectwa pracy. Ponadto zdaniem organu rentowego przedłożone przez odwołującego zeznania świadków nie są środkiem dowodowym

w postępowaniu przed ZUS. Z tych względów zdaniem organu rentowego zaskarżona decyzja została wydana prawidłowo a odwołanie powinno zostać oddalone (odpowiedź na odwołanie k. 10-11 a.s.).

Na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018 r. odwołujący sprecyzował, że wnosi o zmianę skarżonej decyzji ZUS i zaliczenie do stażu pracy okresów, których organ rentowy odmówił przy wyliczeniu emerytury (protokół rozprawy z 12.06.2018 r. k. 32 a.s.).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołujący A. D. na przełomie lat 1980-2000

był współwłaścicielem Przedsiębiorstwa (...)Sp. z o.o. Siedziba firmy mieściła się w W. przy ul. (...).

Było trzech współwłaścicieli, jednym z nich był K. J..

Firma posiadała zakład stolarski, zajmowała się również transportem (zeznania świadków B. I. k. 33 a.s., E. M. k. 33-34 a.s., zeznania odwołującego k. 34-36 a.s.).

Na początku lat dziewięćdziesiątych odwołujący założył z K. J. oraz W. S. Przedsiębiorstwo (...)Sp. z o.o., którego był współwłaścicielem na przełomie lat 1990-1998. Siedziba firmy znajdowała się przy ul. (...) w W.. Na przełomie lat 1992-1992 K. J. zmarł, a następnie W. S. zrezygnował z bycia współnikiem ww. spółki. W firmie (...) odwołujący zajmował się m. in. opłacaniem składek na ZUS; sprawami kadrowo-płacowymi oraz wypisywaniem deklaracji do ZUS zajmowała się księgowa firmy E. M., która była również zatrudniona w (...) Sp. z o.o. (zeznania świadków B. I. k. 33 a.s., E. M. k. 33-34 a.s., zeznania odwołującego k. 34-36 a.s.).

W (...) Sp. z o.o. było zatrudnionych około 4-6 pracowników, natomiast w (...) Sp. z o.o. pracowało początkowo około 20 osób,

z czasem zatrudnionych było coraz mniej. Wynagrodzenie w obu firmach było pracownikom wypłacane do ręki (zeznania E. M. k. 33-34 a.s., zeznania odwołującego k. 34-36 a.s.).

A. D. nie posiada dokumentów potwierdzających zatrudnienie. W legitymacji ubezpieczeniowej zapisano, że odwołujący był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. od 1 maja 1990 r., od 30 kwietnia 1991 r., od 30 lipca 1997 r., od 5 sierpnia 1993 r., od 7 kwietnia 1994 r.,

od 19 października 1994 r., od 25 marca 1997 r. oraz od 10 sierpnia 1998 r.

oraz w (...) Sp. z o.o. od 10 sierpnia 1998 r., od 16 kwietnia 1999 r. oraz od 30 czerwca 2000 r. Do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia

w (...) Sp. z o.o. odwołujący został zgłoszony od dnia 4 lutego

1998 r., formularzu wskazano datę rozpoczęcia zatrudnienia jako 2 lutego 1998 r. (kopia legitymacji ubezpieczeniowej k. 4-5 a.s., formularz zgłoszenia

do ubezpieczeń k. 9 a.s., legitymacja ubezpieczeniowa k. 25 a.s., zeznania odwołującego k. 34-36 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. przyznał odwołującemu prawo do emerytury od 1 września 2017 r. (decyzja ZUS

ws. przyznania emerytury k. 83 a.r.).

W dniu 30 listopada 2017 r. A. D. złożył w ZUS (...) Oddział w W. wniosek o ponowne obliczenie emerytury z uwzględnieniem okresów prowadzenia firm (...) oraz (...) na przełomie lat 1990-1998. Do wniosku odwołujący załączył oświadczenie w sprawie braku dokumentów oraz pisemne zeznania świadków B. I. i E. M. (wniosek o przeliczenie świadczenia z załącznikami k. 93-103 a.r.).

Po rozpoznaniu ww. wniosku ZUS (...) Oddział w W. wydał w dniu 19 stycznia 2018 r. znak: (...) na podstawie której odmówił odwołującemu prawa do przeliczenia świadczenia i odmówił zaliczenia okresów:

- od 01.10.1990 r. do 31.07.1991 r. – (...) Sp. z o.o. z siedzibą

w W., ponieważ znajdująca się w ZUS dokumentacja nie potwierdza okoliczności wynikających ze złożonego oświadczenia,

a w ocenie organu rentowego zeznania świadków są niewiarygodne ponieważ świadkowie nie pracowali w ww. okresie w (...) Sp. z o.o.,

- od 01.12.1991 r. do 11.06.1992 r. oraz od 11.04.1993 do 04.08.1993 r. – ponieważ dokumentacja znajdująca się w ZUS nie potwierdza okoliczności wynikających ze złożonego oświadczenia,
- od 05.08.1993 r. do 31.01.1998 r. – ponieważ odwołujący nie przedłożył dokumentu potwierdzającego okres zatrudnienia, np. świadectwa pracy lub legitymacji ubezpieczeniowej.

Dodatkowo organ rentowy wskazał, że okresy przebyte po 15 listopada 1991 r. nie mogą być udawadnianie zeznaniami świadków (decyzja ZUS z 19.01.2018 r. k. 107 a.r.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wskazane co do kart sprawy i akt rentowych dowody z dokumentów, a także z uwzględnieniem zeznań świadków B. I. i E. M. oraz zeznań odwołującego.

Zebrane w sprawie dokumenty Sąd uwzględnił w zakresie, w jakim wynikały z nich niebudzące wątpliwości okoliczności dotyczące kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy z perspektywy przedmiotu sporu w niniejszej sprawie. Za wiarygodne Sąd uznał dowody dokumentów przedłożonych przez odwołującego jako dokumentom prywatnym, a więc co do tego, że złożono w nich oświadczenia o danej treści. W tym zakresie Sąd miał na względzie zwłaszcza dowód w postaci legitymacji ubezpieczeniowej, w której wskazano okresy od których odwołujący miał być zatrudniony w (...) i (...), przy czym nie wskazano do kiedy to zatrudnienie miało trwać i w jakiej wysokości uzyskiwał wynagrodzenie w tych okresach. Jednocześnie Sąd nie uwzględnił na poczet dowodów protokołu kontroli (k. 6-8 a.s.), gdyż dokument ten stanowił jedynie kopię protokołu, jego treść była w dużej mierze nieczytelna i nie zawierała kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków jedynie częściowo. Zeznania świadek B. I. w przeważającej części okazały się nieprzydatne. Świadek nie miała wiedzy na temat tego kto jest właścicielem spółki (...) i (...) ani też o sprawach kadrowo-płacowych tych firm, nie zajmowała się również obiegiem dokumentów. Sąd uwzględnił zeznania świadek jedynie w zakresie w jakim wskazała gdzie mieściły się obie firmy oraz ile zatrudniały osób. Z kolei zeznania świadek E. M. Sąd uwzględnił w zakresie, w jakim wskazała okoliczności związane wykonywaniem pracy księgowej w obu ww. firmach. Sąd miał przy tym na względzie, że żadna ze świadków nie potrafiła wskazać, czy odwołujący był zatrudniony na podstawie umowy o pracę czy też jego działalność w obu firmach odbywała się w formie innego stosunku prawnego.

Zeznaniom odwołującego Sąd również dał wiarę jedynie częściowo, w zakresie w jakim przedstawiały one ogólny zarys działalności w obu firmach na przełomie lat 1980-2000. W pozostałym zakresie zeznania odwołującego nie były dla Sądu wiarygodne z uwagi na fakt braku ich potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie A. D. było niezasadne.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył prawa odwołującego do przeliczenia przysługującej mu emerytury. We wniosku z dnia 30 listopada 2017 r. A. D. domagał się przeliczenia emerytury z uwzględnieniem okresów zatrudnienia w firmach (...) Sp. z o.o. oraz (...)

Sp. z o.o., gdzie miał pracować we wskazanych we wniosku okresach

na przełomie lat 1980-2000. Na mocy skarżonej decyzji organ rentowy odmówił odwołującemu prawa przeliczenia emerytury odwołującego wskazując,

że zebrana w ZUS dokumentacja nie potwierdza, aby odwołujący w tym okresie był zatrudniony w ww. firmach.

W tym miejscu wskazać należy, że przepisy art. 112 oraz 113 powołanej ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 138 z późn. zm.) przewidują ponowne ustalenie wysokości świadczenia poprzez doliczenie nieuwzględnionych dotychczas w wymiarze świadczenia okresów składkowych lub nieskładkowych, zaś art. 111 ww. ustawy przez ponowne przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia. Zgodnie zaś z art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. Jednocześnie w myśl art. 114 ust. 1a ww. ustawy przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji okaże się, że przedłożone dowody nie dawały podstaw do ustalenia prawa do emerytury lub renty albo ich wysokości.

Szczegółowy tryb postępowania w sprawach ustalania prawa do świadczeń pieniężnych przewidzianych w ustawie emerytalnej został określony

w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U.

z 2011 r. nr 237, poz. 1412). Stosownie do przepisu § 10 ust. 1 powyższego rozporządzenia, osoba ubiegająca się o emeryturę powinna przedstawić dokumenty stwierdzające okresy zatrudnienia uzasadniające prawo

do świadczeń oraz ich wysokość. Zgodnie z § 21 ust. 1 ww. rozporządzenia środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Z kolei w myśl § 22 ust. 1 ww. rozporządzenia jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument,

w tym w szczególności:

1) legitymacja ubezpieczeniowa;

2) legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę

do pracownika w czasie trwania zatrudnienia.

Brak odpowiedniej dokumentacji płacowej i innych dokumentów, na jakie wskazuje cytowany przepis, przeważnie uniemożliwia prawidłowe ustalenie wysokości wynagrodzenia za pomocą innych środków dowodowych. Jest to bowiem trudne z uwagi na szczegółowość takich danych przy znacznej najczęściej odległości czasowej. Zaliczenie zaś nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych

(zob. wyrok Sądu Najwyższych z 9 stycznia 1998 r. II UKN 440/97). Jednocześnie w orzecznictwie podkreśla się jednak, że w postępowaniu odwoławczym od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie ma ograniczeń co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków i w myśl art. 473 k.p.c. wysokość wynagrodzenia może być dowiedziona wszelkimi dostępnymi dowodami przewidzianym w Kodeksie postępowania cywilnego. Rzeczą sądu

jest natomiast ocena wiarygodności przedstawionych w toku postępowania dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 marca 1997 r., III AUa 105/97).

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sąd nie jest zobowiązany do poszukiwania dowodów z urzędu, gdyż w myśl zasady kontradiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach. To strony są dysponentem toczącego się postępowania dowodowego i to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Przenosząc tę regułę na grunt niniejszej sprawy należy przyjąć, że jeśli strona odwołująca się od decyzji organu rentowego, w której organ na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał ustaleń niekorzystnych dla odwołującego, zaprzecza twierdzeniom wyrażonym przez ten organ w skarżonej decyzji, to powinna w postępowaniu przed sądem odwoławczym nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń, lecz także wskazać okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których byłoby możliwe wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych ze stanowiskiem strony odwołującej. Innymi słowy, odwołująca kwestionując dokonane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyliczenia w zakresie wysokości jej emerytura winna była dokładnie wskazać na czym polegają zarzucane nieprawidłowości – czy jest to nieprawidłowość o charakterze rachunkowym, czy też nieuwzględnienie czynnika, od którego zgodnie z przepisami ustawy emerytalnej zależy wysokość emerytury. Odrębny charakter postępowania nie wyłącza bowiem zasady kontradiktoryjności w sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego, w tym ciężaru dowodzenia twierdzeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r., II UK 269/10).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie A. D. nie mogło zasługiwać na uwzględnienie, gdyż odwołujący nie przedłożył w toku postępowania dowodów pozwalających na zaliczenie do jego stażu pracy spornych okresów zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. W oparciu o zebrane w sprawie dowody nie można ustalić czy odwołujący był zatrudniony w powyższych spółkach na podstawie umowy o pracę, czy też jego działalność w tych spółkach przybrała formę innego stosunku prawnego. Nie jest do końca wiadome, czy odwołujący zawierał jakieś umowy o pracę, a jeśli tak to kiedy miało to miejsce, brak również możliwości ustalenia wysokości wynagrodzenia odwołującego, czy też okresu w jakim zatrudnienie miałoby trwać. Jedynym dowodem, który daje jakiegokolwiek podstawy do przyjęcia, że odwołujący w spornych okresach był zatrudniony na podstawie umowy o pracę była przedłożona do akt sprawy legitymacja ubezpieczeniowa odwołującego, gdyż zawiera pewne informacje odnośnie tego od kiedy miał być zatrudniony w obu wymienionych wyżej firmach, przy czym na ich podstawie nie można ustalić do kiedy stosunek pracy miał trwać i czy miał on wymiar ciągły. W legitymacji nie zapisano również żadnych informacji dotyczących wynagrodzenia, jakie odwołującemu miało przysługiwać z tytułu zatrudnienia. Dowodów w tym zakresie nie przedstawiły również zeznania przesłuchanych w sprawie świadków. Świadek B. I. nie miała żadnej wiedzy co do tego na jakiej podstawie odwołujący funkcjonował w obu spółkach, wskazała jedynie, że był ich właścicielem i nimi zarządzał. Podobnie świadek E. M. nie była w stanie przedstawić żadnych okoliczności potwierdzających, że odwołujący w spornych okresach był w spółkach zatrudniony. Ponadto brak również podstaw do uznania, że za sporne okresy za odwołującego zostały uiszczone składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Z kolei twierdzenia odwołującego co do tego, że we wskazywanych przez siebie okresach zawierał umowy o pracę z innymi współwłaścicielami (wspólnikami) obu spółek, jak również co do wysokości wynagrodzenia jakie miało mu przysługiwać w poszczególnych okresach, nie zostały podparte żadnymi dowodami, a w konsekwencji Sąd nie miał podstaw do tego, aby uznać je za wiarygodne i w oparciu o nie orzec

o zaliczeniu spornych okresów zatrudnienia na poczet stażu pracy odwołującego. Sąd miał na względzie wskazania odwołującego co do utraty teczki zawierającej dokumenty mogące potwierdzać jego zatrudnienie w spornych okresach, takich jak umowy o pracę lub świadectwa pracy, przy czym jednocześnie w ocenie Sądu odwołujący nie wykazał, aby do utraty tej dokumentacji doszło do z przyczyn obiektywnych. Zebrane w sprawie dowody wskazują, że odwołujący pełnił w spółkach (...) i (...) funkcję osoby decyzyjnej, przesłuchani w sprawie świadkowie określali go jako właściciela, zaś zmiany w zarządzie spółki opisane przez odwołującego sugerują, że przez zdecydowaną większość ich istnienia to on był osobą zarządzającą obiema firmami. Co za tym idzie, odpowiedzialność w zabezpieczeniu dokumentacji pracowniczej spoczywała na samym odwołującym.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie daje jedynie podstawy do stwierdzenia, że odwołujący został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia w (...) dopiero od lutego 1998 r., jednakże okres ten został przez organ rentowy zaliczony na poczet stażu. Brak natomiast dowodów potwierdzających opłacenie składek za odwołującego z tytułu zatrudnienia czy to w wymienionej wyżej spółce, czy też w (...) za okres wcześniejszy, obejmujące okresy wymienione w skarżonej decyzji. Sąd miał przy tym na względzie, że z zeznań świadka E. M., księgowej obsługującej obie firmy, wynika, że opłacaniem składek miał zajmować się osobiście odwołujący, jednakże prócz tej informacji nie zostały przedłożone żadne dowody potwierdzające zadeklarowanie składek czy też realizację ich przelewu na rzecz organu rentowego.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy stwierdził, że wydana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzja odmawiająca ponownego ustalenia wysokości emerytury A. D., była prawidłowa. Odwołujący ani przed organem rentowy, ani w trakcie niniejszego postępowania nie przedstawił żadnych dodatkowych dowodów z których mogłoby wynikać, że w spornych okresach był zatrudniony w spółkach (...) lub (...), jak również jakie miały być warunki tego zatrudnienia, z uwzględnieniem wysokości wynagrodzenia oraz czy z tego tytułu zostały uiszczone składki na ubezpieczenia społeczne. Dokładne ustalenie tych kwestii było kluczowe z perspektywy możliwości uwzględnienia spornych okresów przy ustaleniu wysokości emerytury odwołującego, bowiem ani Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ani też sąd odwoławczy nie ma możliwości do przyjmowania wartości dotyczących okresu zatrudnienia czy wysokości wynagrodzenia w sposób orientacyjny lub szacunkowy. Okoliczności pozwalające uwzględnić dany okres zatrudnienia winny zostać przez odwołującego – na którym spoczywał ciężar dowodu – należycie wykazane, co w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Z tych też względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie A. D. od skarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. jako niezasadne, o czym orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Renata Gąsior

## ZARZĄDZENIE

(...)